

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Dariusz Małkiński (spr.)
Sędziowie	:	SSA Jadwiga Chojnowska SSO del. Jacek Malinowski
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. L.**

przeciwko **J. U.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji **pozwanej**

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 26 kwietnia 2018 r. sygn. akt I C 161/17

1. **zmienia zaskarżony wyrok w punktach I i III w ten sposób, że nakazuje pozwanej J. U. aby w terminie 7 (siedmiu) dni od daty uprawomocnienia się rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie złożyła, w formie listu przesłanego na adres powoda K. L., oświadczenie o następującej treści: „Ja, J. U. przepraszam Pana K. L. za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji o tym jakoby fałszywie powoływał się on na posiadanie działek o nr (...) a ponadto, że „„ma on w garści Urząd Miasta w O., Starostwo Powiatowe w O., Powiatowy Zarząd Dróg w O. i chyba wyższe instancje””.**

2. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**

3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Suwałkach na rzecz adwokata P. P., prowadzącego Kancelarię Adwokacką w S., kwotę 315 zł (trzystu piętnastu złotych), powiększoną o należny podatek od towarów i usług w wysokości 72,45 zł (siedemdziesięciu dwóch złotych i czterdziestu pięciu groszy), tytułem wynagrodzenia za udzielenie z urzędu pozwanej na etapie postępowania odwoławczego pomocy prawnej;**

4. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 240 (dwustu czterdziestu) zł tytułem zwrotu części kosztów procesu w instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód: K. L. wystąpił przeciwko pozwanej J. U. z powództwem o ochronę dóbr osobistych i domagał się: nakazania pozwanej złożenia oświadczenia o treści: "Ja J. U. oświadczam, że rozpowszechniałam nieprawdziwe informacje o Panu K. L.. Oświadczam, że nie będę już rozpowszechniała nieprawdziwych informacji na temat K. L. oraz nie będę podważała jego zgodnego z przepisami prawa postępowania. Jednocześnie przepraszam za swoje dotychczasowe zachowanie", poprzez jego opublikowanie w Gazecie (...) (dodatek do wydania Gazety (...)), na pierwszej stronie w formacie nie mniejszym niż 1/5 strony, czcionką o barwie czarnej na żółtym jednolitym tle o wielkości 14 w stylu (...), w czarnej ramce obwodzącej oraz przesłanie oświadczenia o w/w treści do odczytania na sesji Rady Miasta i Sesji Rady Powiatu oraz do Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w O. w terminie po siedmiu dniach od uprawomocnienia się orzeczenia w niniejszej sprawie. Wnosił także o zasądzenie od pozwanej na rzecz (...)w O. odpowiedniej sumy pieniężnej, nie mniejszej niż 300 zł.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt: I C 161/17, Sąd Okręgowy w Suwałkach nakazał pozwanej, aby w terminie siedmiu dni od uprawomocnienia się wyroku, złożyła na piśmie oświadczenie, a następnie przesłała je do odczytania na Sesji Rady Miasta w O. i Rady Powiatu w O. oraz do Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w O. o następującej treści: „Ja J. U. oświadczam, że rozpowszechniałam nieprawdziwe informacje o Panu K. L.. Oświadczam, że nie będę już rozpowszechniała nieprawdziwych informacji na temat K. L. oraz nie będę podważała jego zgodnego z przepisami prawa postępowania. Jednocześnie przepraszam za swoje dotychczasowe zachowanie”; zasądził od pozwanej na rzecz (...) w O. kwotę 300 zł; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu należnymi powodowi i przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. P. kwotę 442,80 zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu a ponadto odstąpił od obciążania pozwanej skredytowanymi wydatkami w sprawie w kwocie 698,62 zł, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

K. L. od 1 kwietnia 2003 roku prowadzi na terenie O. firmę budowlaną. Jako przedsiębiorca jest częstym petentem miejscowych urzędów, między innymi Starostwa Powiatowego w O., Urzędu Miasta w O. i Powiatowego Zarządu Dróg w O..

W następstwie zakończenia jednej z inwestycji powoda przy ul. (...) w O., zamieszkujący tam J. U. wraz z mężem zaczęli składać liczne skargi, zawiadomienia i wnioski do m.in. Urzędu Miasta i Gminy w O., Starostwa Powiatowego w O., Burmistrza Miasta w O., Prokuratury Okręgowej w S., Urzędu Marszałkowskiego, Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w O., Przewodniczącego i radnych Rady Miasta i Gminy w O., Komisji Rewizyjnej Rady Miasta i Gminy w O.. W wyniku tych pism przeprowadzono szereg kontroli, które nie wykazały żadnych nieprawidłowości w działaniach powoda.

Decyzją z dnia 22 grudnia 2016 roku Wojewoda (...), po rozpatrzeniu odwołania pozwanej i jej męża z dnia 18 listopada 2016 roku oraz wniosku z dnia 28 listopada 2016 roku, dotyczących decyzji Starosty O. z dnia 14 listopada 2016 roku w przedmiocie odmowy wznowienia postępowania zakończonego ostateczną decyzją z dnia 23 kwietnia 2014 roku, zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą K. L. pozwolenia na budowę budynku usługowo – mieszkalnego wraz ze zjazdem z drogi gminnej na dz. Nr (...) obręb O., gm. O., uchylił zaskarżoną decyzję w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu Wojewoda stwierdził, że decyzja Starosty z 14 listopada 2016 roku wydana

została z naruszeniem przepisów administracyjnych, a konieczny do wyjaśnienia zakres spraw ma istotny wpływ na to rozstrzygnięcie.

Postanowieniem z dnia 7 czerwca 2017 roku Wojewoda (...) uchylił postanowienie Starosty O. z dnia 28 kwietnia 2017 roku, dotyczące odmowy wznowienia postępowania zakończonych ostateczną decyzją Starosty O. z dnia 23 kwietnia 2014 roku, zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą pozwolenia na budowę budynku usługowo – mieszkalnego wraz ze zjazdem z drogi gminnej na dz. Nr (...) obręb O., gm. O., wydaną na rzecz K. L..

W piśmie z dnia 17 sierpnia 2016 roku skierowanym do Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) w O., zatytułowanym „Wniosek o przeprowadzenie szczególnej kontroli”, J. U. stwierdziła m.in., że „Taka odpowiedź p. L. brzmi jednoznacznie... ma on cały Urząd Miasta w O., Starostwo Powiatowe w O., Powiatowy Zarząd Dróg w O. i chyba wyższe instancje w garści”.

Natomiast z treści pisma J. i W. U. z dnia 18 listopada 2016 roku skierowanego do Wojewody (...) za pośrednictwem Starosty O. wynika m.in., że nie mogą oni uzyskać pozytywnego rozstrzygnięcia w sprawach administracyjnych, ponieważ wmieszany jest w to właściciel terenu, który „dostaje ustne decyzje”.

Z kolei w piśmie z dnia 13 października 2016 roku kierowanym do Starostwa Powiatowego w O.(...) podali oni, że powód posłużył się fałszywymi dowodami, żeby uzyskać pozytywną decyzję, a organ ufa oświadczeniom inwestora, przez co między innymi pozwana została wprowadzona w błąd.

W piśmie z dnia 4 października 2016 roku skierowanym do Urzędu Miejskiego w O. małżonkowie U. podali, że wielkość budynku wybudowanego przez powoda jest za duża w stosunku do rozmiarów działki.

Postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Olecku z dnia 22 marca 2018 roku wszczęte zostało śledztwo pod sygn. akt: Ds. 130.2018 w sprawie:

- zaistniałego w okresie od marca 2016 roku do 7 marca 2018 roku w O. przy ul. (...) uporczywego nękania J. i W. U., poprzez założenie w ich sąsiedztwie stacji diagnostycznej i warsztatu samochodowego, co istotnie naruszyło ich prywatność, tj. o czyn z art. 190a § 1 k.k.;

- zaistniałego w okresie od października 2013 roku do lutego 2018 roku w O. przekroczenia uprawnień przez Starostę O. w trakcie prowadzenia postępowań administracyjnych dotyczących udzielenia pozwolenia na budowę K. L. i J. L. rurociągów(...) na rowach melioracyjnych w O. przy ul. (...) na działkach o numerach ewidencyjnych gruntu (...), a także w przedmiocie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę budynku usługowo – mieszkalnego wraz ze zjazdem z drogi gminnej w O. przy ul. (...) na działkach o nr ewidencyjnych gruntu (...)wydanej dla K. L., czym działano na szkodę interesu publicznego oraz prywatnego J. i W. U., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

Postanowieniem Prokuratora Rejonowego w Olecku z dnia 27 marca 2018 roku wszczęte zostało śledztwo o sygn. akt: PR 1Ds 317.2018 w sprawie:

- zaistniałego w dniu 11.10.2013 r. w O. przekroczenia uprawnień przez Starostę O. w trakcie wydawania decyzji nr (...) zatwierdzającej projekt budowlany i udzielającej pozwolenie na budowę K. L. i J. L. rurociągów (...) na rowach melioracyjnych w O. przy ul. (...) na działkach o nr ew. gruntu (...)zgodnie z projektem budowlanym, czym działano na szkodę interesu publicznego, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.;

- zaistniałego w dn. 23.04.2014 r. w O. przekroczenia uprawnień przez Burmistrza O. polegającego na wyrażeniu zgody K. L. na udostępnieniu nieruchomości stanowiącej własność gminy, oznaczonej nr ged. (...), położonej w O. przy ul. (...) w celu przeprowadzenia robót budowlanych mających na celu wykonanie przedłużenia rurociągu kanalizacji deszczowej w kierunku do pasa drogowego oraz wykonanie niwelacji terenu działki (...), czym działano na szkodę interesu publicznego, tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Wskazał, że bezspornie omawiane pisma kierowane przez pozwaną do organów samorządowych zawierały stwierdzenia naruszające dobra osobiste (dobre imię) powoda (art. 23 k.c. i art. 24 k.c.). Wynikała z nich bowiem sugestia, że K. L. uzyskał pozwolenie na budowę poprzez wykorzystanie swoich znajomości w urzędach, zaś organy administracyjne bazują nie na faktach, ale na ustnych uzgodnieniach z powodem, co wynika z powiązań pomiędzy nim a urzędnikami.

J. U. jest wprawdzie uprawniona do kwestionowania zasadności wydawanych decyzji administracyjnych oraz zwracania uwagi stosownych organów na ewentualne nieprawidłowości, tym niemniej nie powinna tego czynić w oparciu jedynie o własne przypuszczenia oraz w formie naruszającej dobra osobiste innych podmiotów. Takich bezpodstawnych twierdzeń nie można bowiem traktować jako działania w obronie społecznie uzasadnionego interesu, zwłaszcza że mogą one wywołać negatywną opinię na temat osoby, której dotyczą, w tym także w kontekście prowadzenia przez wymienioną osobę działalności gospodarczej. Świadome podanie nieprawdziwych informacji podważało dobre imię powoda.

Mając to na uwadze, Sąd I instancji uznał, że adekwatnym do dokonanego naruszenia będzie nakazanie pozwanej, aby złożyła na piśmie żądane przez powoda oświadczenie, a następnie przesłała je do odczytania na Sesji Rady Miasta w O. i Rady Powiatu w O. oraz do Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w O.. Stwierdził, że treść oczekiwanego przez powoda oświadczenia i forma w jakiej ma być złożone, pozwolą na usunięcie skutków naruszenia jego dobra osobistego.

Sąd za usprawiedliwione uznał ponadto żądanie zapłaty przez pozwaną kwoty 300 zł na wskazany w pozwie cel społeczny.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. i art. 113 ust. 4 ustawy O kosztach sądowych w sprawach cywilnych, uznając że zachodzą w niniejszej sprawie przesłanki do odstąpienia od obciążania pozwanej kosztami procesu.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, która zarzuciła Sądowi I instancji obrazę:

1) art. 233 § 1 oraz art. 227 k.p.c. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i poczynienie ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy, skutkujące błędnym przyjęciem, że:

- twierdzenia zamieszczone w jej pismach do organów administracji naruszały dobra osobiste powoda, pomimo że w istocie mieściły się one w granicach dopuszczalnej prawem krytyki i stanowiły jedynie obronę interesu prywatnego i publicznego,

- apelująca nie wykazała, że twierdzenia kierowane pod adresem powoda są prawdziwe,

- działała ona w zamiarze zaszkodzenia dobremu imieniu powoda,

2) art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c. oraz art. 54 ust. 1 Konstytucji RP przez nałożenie na nią obowiązku złożenia na piśmie oświadczenia o treści wskazanej w zaskarżonym orzeczeniu, a następnie przesłania go do odczytania na sesji Rady Miasta w O. i Rady Powiatu w O. oraz do dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w O. a ponadto obciążeniem ją obowiązkiem zapłaty kwoty 300 zł na wskazany przez powoda cel społeczny;

3) art. 54 Konstytucji RP i art. 10 Konwencji O ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 roku (Dz.U. z 1995 r. Nr 26, poz. 175) przez przyjęcie, że nie przysługuje jej prawo do wolności słowa i wyrażania poglądów;

4) art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c. przez przyjęcie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Wnosiła w związku z powyższym o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości, albo jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód w odpowiedzi na apelację pozwanej wnosił o oddalenie złożonego środka odwoławczego na koszt strony skarżącej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej zasługuje jedynie na częściowe uwzględnienie.

Postawiony w niej zarzut naruszenia przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., nie wskazuje na takie uchybienia Sądu I instancji, które mogłyby świadczyć o braku logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub o wykraczaniu poza schematy logiki formalnej bądź zasady doświadczenia życiowego, czy też nieuwzględnieniu jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo- skutkowych (por. wyroki S.N.: z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Legalis oraz z dnia 16 grudnia 2005 roku, III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110). Apelująca nie precyzuje też, które z przeprowadzonych dowodów dotknięte są wadliwą oceną Sądu Okręgowego oraz jaka ich część świadczyć ma o niezgodności ustaleń tego Sądu z zebrany materiałem dowodowym. W tych warunkach Sąd Apelacyjny uznał za stosowne podzielić w całości ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego w Suwałkach i uczynić je fragmentem własnej argumentacji, wychodząc z założenia, że stanowisko apelacji nie tyle zmierza do zakwestionowania na gruncie przepisów procesowych ustaleń faktycznych Sądu meriti, co do podważenia prawidłowości subsumpcji tych ustaleń pod wskazane w apelacji normy prawa materialnego.

Treść niektórych pism autorstwa pozwanej i jej męża, prawidłowo omówionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zawiera niepoddające się weryfikacji twierdzenia, które należy zinterpretować jako godzące w określone (prawem chronione) dobra osobiste powoda. Przykładem takiej wypowiedzi jest treść pisma z dnia 17 sierpnia 2016 roku (k. 12v.), w którym pozwana stwierdza, że opisana we wcześniejszych jego fragmentach postawa powoda świadczy jednoznacznie o tym, że ma on „cały Urząd Miasta w O., Starostwo Powiatowe w O., Powiatowy Zarząd Dróg w O. i chyba wyższe instancje w garści”. Pomimo kontekstu tej wypowiedzi, w pierwszej kolejności godzącej w uczciwość urzędników procedujących wnioski powoda, w jej tle pojawia się niedwuznaczna sugestia uzyskiwania przez powoda korzystnych mu decyzji w drodze wykorzystywania własnych wpływów, będących przejawem kumoterstwa lub bezprawnych nacisków. Analizowany tekst może też sugerować w dalszej kolejności, że powód nie respektuje obowiązujących procedur administracyjnych. Taka wymowa pisma godzi niewątpliwie w stypizowane w art. 23 k.c. dobra osobiste pod postacią czci i wizerunku powoda.

W innym piśmie z dnia 13 października 2016 roku (k. 17v.) pozwana i jej mąż zarzucają powodowi poświadczenie nieprawdy o posiadaniu działek o numerach: (...) dla potrzeb prowadzonego postępowania w przedmiocie udzielenia pozwolenia na budowę. Autorzy pisma określają w nim zachowanie powoda jako posługiwanie się fałszerstwem. Stwierdzenie to również obiektywnie narusza w/w dobra osobiste powoda i godzi ogólnie (podobnie jak wcześniej opisane oskarżenia pozwanej) także w jego godność, jako uniwersalne dobro osobiste chronione w art. 30 Konstytucji R.P. („przyrodzona i niezbywalna godność”; zob. rozważania na ten temat w uzasadnieniu wyroku T.K. z dnia 30.10.2006 r. wydane w sprawie P 10/06).

Analiza pozostałych materiałów załączonych do pozwu nie potwierdza tezy o innych, dalszych przypadkach naruszenia przez pozwaną dóbr osobistych powoda. Materiały z prasy lokalnej opisujące kontekst sprawy nie przytaczają jakichkolwiek pewnych wypowiedzi pozwanej na analizowany temat a sam opis sporu dzielącego strony jest autorstwa publicysty, a nie stron tego procesu. W podobnym duchu należy ocenić również wystąpienia pozwanej i jej męża do organów ścigania oraz administracji, w których podważają oni legalność decyzji administracyjnych wydanych na rzecz powoda oraz samego procesu inwestycyjnego prowadzonego przez ostatniego z wymienionych.

Stwierdzenie faktu naruszenia dobra osobistego stwarza automatycznie domniemanie bezprawności takiego naruszenia. Pozwaną obciążał w konsekwencji nakaz obalenia wymienionego domniemania, jako podstawowej

przesłanki jej odpowiedzialności. Skarżąca chcąc uwolnić się z tego obowiązku wskazywała w pierwszej kolejności na prawdziwość jej oskarżeń kierowanych pod adresem powoda, której jednak nie potwierdził zebrany materiał dowodowy. Nie sposób dociec, z których jego fragmentów pozwana wyprowadza przekonanie o działaniu powoda i urzędników (...) w zмовie (przejawiającej się trzymaniem lokalnych urzędów „w garści”). Dowodów w tej materii próżno doszukiwać się w materiale procesowym niniejszej sprawy; analizowanej tezy nie potwierdzają też toczące się obecnie z zawiadomienia pozwanej i jej męża dochodzenia, ponieważ zebrany w nich materiał dowodowy nie był wnioskowany w niniejszym procesie jako dowód, a same okoliczności wszczęcia postępowań przygotowawczych w sprawie, a nie ad personam, nie wskazują, aby powód był w nich podejrzanym.

Nie sposób również uznać za prawdziwej informacji o zafalszowywaniu przez powoda faktów związanych z posiadaniem niektórych działek objętych jego inwestycją. Niewątpliwie powód nie mógł uzyskać pozwolenia na budowę, nie legitymując władztwem tych nieruchomości. Poza tym prowadzone obecnie czynności zmierzające do wznowienia prowadzonych w tej materii postępowań nie świadczą jeszcze o prawdziwości oskarżeń kierowanych przez pozwaną pod adresem powoda (o poświadczenie nieprawdy, „falszerstwo”).

W drugiej kolejności pozwana wskazywała na wyłączenie bezprawności naruszeń z uwagi na jej działanie w obronie społecznie uzasadnionego interesu. Nie kwestionując zupełnie wagi sporu dzielącego strony i jego znaczenia dla lokalnej społeczności, Sąd Apelacyjny zauważa jednak, że powołanie się na wymienioną przesłankę, znoszącą bezprawność naruszenia, wymaga wykazania, że naruszająca dobra osobiste krytyka opiera się na informacjach, które zostały rzetelnie zebrane i zweryfikowane (por. uchwała składu siedmiu sędziów S.N. z dnia 18 lutego 2005 roku, III CZP 53/04, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 114). W konsekwencji nie mogą być uznane za służące obronie społecznie uzasadnionego interesu nieweryfikowalne pomówienia.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia w skarżonym rozstrzygnięciu art. 54 Konstytucji RP i art. 10 Konwencji O ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 roku (Dz.U. z 1995 r. Nr 26, poz. 175) przez domniemane przyjęcie, że pozwanej nie przysługiwało w analizowanym stanie faktycznym prawo do wolności słowa i wyrażania poglądów, należy generalnie podzielić utrwalony już w orzecznictwie pogląd, wedle którego istniejący w rzeczywistości prawnej balans praw przysługujących poszczególnym osobom fizycznym i prawnym wymaga takiego korzystania z własnego prawa, aby nie doprowadzało ono do naruszenia praw drugiej osoby. Tylko w sytuacjach wyjątkowych przekroczenie granic własnego prawa może być uzasadnione racjami wyższego rzędu i tolerowane. Sytuacja taka, zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie jednak nie zaistniała, zaś pozwana naruszając dobra osobiste powoda z powołaniem się na własne prawo do swobodnej wypowiedzi i wolność słowa, nadużyła tego prawa (przekroczyła jego granice), co spotyka się z określoną reakcją powoda i organów wymiaru sprawiedliwości (zob. art. 5 k.c.).

Przechodząc do oceny adekwatności środków prawnych zastosowanych w zaskarżonym wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach, Sąd Apelacyjny aprobuje ustalenia dotyczące wysokości zasądzonej na zasadzie art. 24 § 1 k.c. in fine nawiązki na cel społeczny. Kwota 300 zł ma w realiach niniejszej sprawy wymiar symboliczny i mieści się w granicach możliwości finansowych pozwanej, stanowiąc przy tym umiarkowanie dolegliwy środek prewencji, chroniącej powoda przed kolejnymi naruszeniami jego praw osobistych. Zasadniczo nie sposób również było zakwalifikować jako nienależnego prawa powoda do przeprosin, które miały przede wszystkim realizować zadanie informacyjne, a więc służyć usunięciu z przestrzeni publicznej nieprawdziwych informacji dezawuuujących osobę powoda. Wątpliwości Sądu Apelacyjnego wzbudziła jednak treść nakazanego pozwanej oświadczenia, która była na tyle ogólnikowa, że nie sposób dociec jak miałyby realizować cel informacyjny przeprosin. Sąd Okręgowy nie uwypuklił bowiem w orzeczeniu tych okoliczności, które miałyby zostać sprostowane i uchylił się przez to od określenia treści nieprawdziwych, które godziły w dobra osobiste powoda. Z tych przyczyn Sąd odwoławczy przereklamował i ukonkretnił treść oświadczenia, wiążąc je w ten sposób z okolicznościami faktycznymi sporu.

Zmiany wymagała również formuła upublicznienia treści oświadczenia na forach organów samorządowych i urzędów wymienionych w wyroku. Przede wszystkim podkreślić należy, że w/w gremia nie były stronami tego procesu, zaś pozwana, jak i sam powód, nie zostali wyposażeni w środki prawne umożliwiające im wymuszenie odczytania

na sesji Rady Miasta w O. i Rady Powiatu w O. treści przeprosin. W konsekwencji, to wyłącznie od dobrej woli powyższych organów zależało wykonanie wyroku, a ich odmowa nie mogłaby spotkać się z jakąkolwiek reakcją prawną. Sąd Apelacyjny uznał więc, że w realiach niniejszej sprawy wystarczające jest zobowiązanie pozwanej do przesłania przeprosin powodowi w formie tradycyjnego listu, z którego brzmieniem, zwielokrotnionym w wyniku kserokopiowania pisma, powód może zaznajomić dowolnie szerokie grono odbiorców.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w opisanej części na mocy art. 386 § 1 k.p.c., oddalając złożoną apelację w pozostałym zakresie w zgodzie z art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny rozstrzygnął na zasadzie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., uznając okoliczności wynikające z wieku i dochodów pozwanej oraz szerokiego kontekstu sporu dzielącego strony, za aktualne także na etapie odwoławczym przesłanki, przemawiające za odstąpieniem od obciążania pozwanej kosztami niniejszego procesu ponad kwotę 240 zł.

(...)